

Rodzą się geniuszami, a szkoła zamienia ich w niewolników systemu

4 maja 2019

W sensacyjnym wywiadzie dla kanału TEDxTuscon doktor George Land opowiedział na sali wykładowej o szokujących wynikach testów kreatywności, które on i jego drużyna opracowywali w ramach projektu specjalnego NASA. Zadaniem zespołu psychologów było opracowanie testu, który by pozwoli ocenić i zmierzyć potencjał twórczy przedszkolaków.

Otrzymane wyniki zaszokował nie tylko pracowników NASA, ale też samych psychologów.

Ogólnie test oferował dzieciom różne zadania, które były dla nich zrozumiałe, oferując ich rozwiązanie w taki czy inny sposób. Test przeprowadzono na 1600 dzieciach w wieku od 4 do 5 lat.

Naukowcy byli gotowi na wiele, ale to co odkryli, zaprowadziło ich w ślepy zaułek. Okazało się, że 98% dzieci znalazło się w najwyższej kategorii testu, uważanej przez psychologów za „geniusz”!

Ponieważ „98 procent” geniuszy wydawało się NASA nieprawdopodobny, test został odrzucony. Jednak twórcy nie poddali się i przeprowadzili ten sam test na tych samych dzieciach, ale wtedy gdy dzieci osiągnęły wiek 10 lat. Tym razem tylko 30% dzieci zakwalifikowało się do kategorii „genialna wyobraźnia”.

Rezultat był tak dziwny, że NASA zainteresowała się ponownie i przeprowadziła ten sam test na tych samych dzieciach, ale już w wieku 15 lat. Wśród nich geniuszy było mniej niż 12%!

NASA nie czekała na następne 5 lat i nie naruszając czystości eksperymentu postanowiła dokonać testu na losowej grupie dorosłych. Wśród dorosłych odsetek geniuszy spadł do 2!

Na podstawie tych danych Gavin Nascimento sporządził szczegółową publikację naukową, której istotą jest:

„System szkolnictwa, szkoły średnie i szkolnictwo wyższe stopniowo pozbawiają dorastającego człowieka kreatywnego geniuszu tkwiącego w każdym z nas. Jest tego kilka powodów, ale najbardziej prawdopodobnym wydaje się ingerencja klas rządzących.

To, co umieściliśmy w pojęciach „szkoła” i „edukacja”, jest w rzeczywistości instytucją globalną, złożonym systemem psychologicznym, historycznie stworzonym, aby służyć potrzebom klas rządzących.

Jak się okazuje, aby tak zwana „elita” zachowała swój elegancki styl wyzywającego luksusu, jednocześnie czyniąc minimalny wkład w rozwój nowego i produkcji, konieczne są nie tylko wiecznie sztuczne niedobory, niekończąca się eksploatacja i nieustanne wojny. Potrzebny jest także ogólnopaństwowy, ponadnarodowy system prania mózgu udowadniający, że „zawsze tak było”, który nie pozwalał spojrzeć na drapieżny, niewolniczy system światowy krytycznie.”

Co teraz powinniśmy wszyscy zrobić? Czy możemy przywrócić z powrotem nasz potencjał twórczy?

Dr George Land powiedział, że pomimo blokad w umyśle, kontynuujemy całe nasze życie z 98 procentowym potencjałem. Najważniejsze jest zrozumienie, jak działa ten przytłaczający system i jak go obejść.

George Land tłumaczy, że każdy z nas ma dwa typy myślenia: rozbieżne i zbieżne.

Rozbieżne myślenie jest tym, co mamy od urodzenia i określamy słowem wyobraźnia.

Zbieżne myślenie jest również częścią nas, pracując w innej części mózgu i ogranicza rozbieżność. Tak więc rozbieżne myślenie działa jak akcelerator procesów mózgowych, a konwergentne (zbieżne) hamuje ten proces. To normalne.

Ale jeśli konwergentne myślenie jest pod kontrolą, jeśli wypychamy je za pomocą „paradygmatów” i „dogmatów” – zaczyna się hamowanie:

„My (?) próbowaliśmy tego wcześniej, to nie zadziała.”

„To głupi pomysł!”

„W podręczniku napisano, że to niemożliwe!”

Tak to wygląda na płaszczyźnie zewnętrznej. Na poziomie wewnętrznym, morfologicznym, wszystko jest o wiele bardziej interesujące. Tam twoje własne neurony walczą jak przyjaciel z przyjacielem!

Pomyślmy o tym: Własne komórki nerwowe, wypełnione cudzymi dogmatycznymi śmieciami są zaangażowane w krytykę i cenzurę, obniżając częstotliwość i moc pracy naszego mózgu!

A jeśli do konwergencji dodaje się również strach religijny, wówczas mózg albo wpadnie w otępienie, albo całkowicie się spali.

Jakie jest rozwiązanie w tej sytuacji?

Rozwiązanie jest bardzo proste. Spróbujmy ponownie znaleźć w naszym umyśle pięciolatek, która dopiero zaczął uczyć się świata i pozwólmy mu, jak gdyby trzymana pod wodą piłeczka, wyjść na powierzchnię.

To dziecko jest w nas, zawsze było, nie znikło nigdzie i nigdy nie wyszło. Po prostu zacznijmy go szukać.

Spójrzmy na pokój wokół siebie i pomyślmy na początek jak możemy go zmienić, poprawiając choćby prostą nogę od krzesła. Poszukajmy co jeszcze można poprawić? I nie przestawajmy, znajdziemy odwagę, aby rzucić wyzwanie systemowi!

Tłumaczenie: Treborok

Źródła oryginalne: Kramola.info, Via-Midgard.com

Źródło polskie: Treborok.wordpress.com